

Sygn. akt VU 961/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 września 2017 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim, Wydział V Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący SSO Agnieszka Leżańska

Protokolant st. sekr. sądowy Cezary Jarocki

po rozpoznaniu w dniu 05 września 2017 roku w Piotrkowie Trybunalskim na rozprawie

sprawy z wniosku A. L. (1)

z udziałem zainteresowanej T. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.

o podleganie ubezpieczeniom społecznym

na skutek odwołania A. L. (1)

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.

z dnia 18 sierpnia 2016r. sygn. (...)

1. **oddala odwołanie;**

2. **nie obciąża skarżącej A. L. (1) kosztami postępowania w sprawie.**

Sygn. akt V U 961/16

UZASADNIENIE

Zaskarżoną decyzją z dnia 18.08.2016 roku, Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. stwierdził, że Pani A. L. (1), jako pracownik u płatnika składek T. K., nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu w okresie od dnia 15.01.2016 roku.

Od powyższej decyzji ubezpieczona odwołała się kwestionując jej zasadność i wnosząc o objęcie jej ubezpieczeniem społecznym z tytułu zatrudnienia u T. K. od dnia 15.01.2016r.

W odpowiedzi na odwołanie z dnia 19.10.2016 roku, organ rentowy wniósł o jego oddalenie wskazując, iż całokształt okoliczności sprawy przemawia za przyjęciem, że umowa o pracę pomiędzy skarżącą a T. K. została zawarta dla pozorów i w konsekwencji nie może ona rodzić skutków prawnych i stanowić podstawy do uznania, że osoba, która zawarła taką umowę podlega ubezpieczeniom społecznym.

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych ustalił następujący stan faktyczny:

skarżąca A. L. (1), urodzona dnia (...), w okresie poprzedzającym zawarcie umowy o pracę objętej odwołaniem była zatrudniona od 1999 roku w pełnym wymiarze czasu pracy w (...)w T. (...) w P., gdzie nadal pracuje na stanowisku

inspektora (okoliczność niesporna). T. K., urodzona w dniu (...) w dacie zawarcia umów o pracę ze skarżącą była osoba sprawną fizycznie, nie miała żadnych problemów z poruszaniem się (dowód: protokół wyjaśnień T. K. k-9v. akt ZUS).

W dniu 15.01.2016 roku A. L. (1) zawarła z T. K. umowę o pracę na okres próbny w wymiarze 1/2 etatu na okres od dnia 15.01.2016 roku do dnia 31.01.2016 roku na stanowisku opiekunki, za wynagrodzeniem 1.000,00 złotych brutto (dowód: umowa o pracę k-13 akt ZUS). **W dniu 1 lutego 2016 roku** strony zawarły umowę o pracę na czas określony od dnia 01.02.2016 roku do dnia 31.12.2017 roku w wymiarze 1/2 etatu, za wynagrodzeniem 1.000,00 złotych brutto miesięcznie. Umowa nie zawierała rodzaju umówionej pracy (dowód: umowa o pracę k-14 akt ZUS). A. L. (1) jest bratanicą T. K., córką J. K. (dowód: protokół wyjaśnień T. K. k-6 akt ZUS). W dacie zawarcia przedmiotowych umów skarżąca miała świadomość, iż jest w ciąży (dowód: zeznania A. L. (1) k-20 00:25:12). **Począwszy od dnia 16 lutego 2016 roku** A. L. (2) była niezdolna do pracy (okoliczność niesporna).

Zarówno przed zawarciem umowy o pracę, jak i w okresie pobytu A. L. (1) na zwolnieniu lekarskim opiekę nad T. K. sprawowała jej córka M. K., która jedynie w okresie od dnia 10.01.2016 roku do dnia 20.01.2016 roku przebywała u swojej siostry w Szwecji (dowód: protokół wyjaśnień T. K. k-5v.,6 akt ZUS, zeznania A. L. (1) k-20 00:25:12, zeznania świadka M. T. k-28v. 00:09:23, 00:10:42). M. K. mieszka w odległości około czterech kilometrów od swojej matki T. K. (dowód: zeznania świadka M. T. k-28v. 00:11:19).

W toku postępowania wyjaśniającego, toczącego się przed organem rentowym T. K. oświadczyła, iż A. L. (1) sprawowała nad nią opiekę w poniedziałki, środy i piątki w godzinach 17.00-20.00 oraz w soboty i niedziele w godzinach od 8.00 do 12.00. Zakres obowiązków nie był sporządzony na piśmie. Ubezpieczona w okresie zatrudnienia miała zajmować się dokonywaniem codziennych zakupów, sprzątaniem mieszkania, paleniem w piecu, karmieniem kur oraz innymi czynnościami wynikającymi z życia codziennego (dowód: protokół wyjaśnień T. K. k-5v.,6 akt ZUS).

T. K. utrzymywała się z emerytury w kwocie 1.100,00 złotych miesięcznie (okoliczność niesporna).

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zważył, co następuje:

odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie.

Stosownie do treści art. 6 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 8 ust. 1, art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2015 r. poz. 121 z późn. zm.) osoby pozostające w stosunku pracy podlegają obowiązkowo ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu oraz wypadkowemu. Art. 13 tej ustawy stanowi zaś w punkcie 1, że pracownicy podlegają wskazanym ubezpieczeniom społecznym od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku.

Z przepisów tych wynika, że podstawową przesłanką objęcia zakresem ubezpieczenia społecznego jest posiadanie statusu pracownika. Pracownikiem zostaje się przez nawiązanie stosunku pracy. Stosownie do treści art. 22§1 k.p. przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca - do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem. Na treść stosunku pracy składają się zatem wzajemne prawa i obowiązki stron stosunku pracy (pracownika i pracodawcy). Zasadniczym elementem konstrukcyjnym stosunku pracy jest zobowiązanie pracownika do osobistego wykonywania pracy na rzecz pracodawcy za wynagrodzeniem. Kolejna cecha tego stosunku to zawłaszczanie wyniku pracy przez pracodawcę i wykonywanie pracy w warunkach podporządkowania czyli pod kierownictwem pracodawcy. Pracownik nie odpowiada jednak za wynik pracy, ale za samo staranne świadczenie pracy.

Spór w niniejszej sprawie sprowadzał się do ustalenia, czy zawarta przez (...) umowa o pracę jest umową ważną, która rodzi obowiązek ubezpieczeń społecznych. Organ rentowy zarzucił bowiem, że umowa ta została zawarta li tylko dla pozorów, celem uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego i jako taka jest nieważna.

O pozorności danej umowy decydują okoliczności wynikające z art. 83 § 1 k.c., które muszą występować w momencie składania przez strony oświadczeń woli. Czynność prawna pozorna charakteryzuje się trzema elementami, które muszą wystąpić łącznie: oświadczenie woli musi być złożone tylko dla pozoru, oświadczenie woli musi być złożone drugiej stronie, adresat oświadczenia woli musi zgadzać się na dokonanie czynności prawnej jedynie dla pozoru. Złożenie oświadczenia woli dla pozoru oznacza, że osoba oświadczająca wolę w każdym wypadku nie chce, aby powstały skutki prawne, jakie zwykle prawo łączy ze składanym przez nią oświadczeniem. Brak zamiaru wywołania skutków prawnych oznacza, że osoba składająca oświadczenie woli, albo nie chce w ogóle wywołać żadnych skutków prawnych, albo też chce wywołać inne, niż wynikałoby ze złożonego przez nią oświadczenia woli. Ponadto, aby uznać czynność prawną za pozorną adresat oświadczenia woli musi zgadzać się na złożenie tego oświadczenia jedynie dla pozoru. Czynność prawna jest zawarta dla pozoru wówczas, gdy strony stwarzają pozór rzeczywistego dokonania czynności prawnej o określonej treści, podczas gdy tak naprawdę nie chcą wywołać żadnych skutków prawnych.

Wobec zakwestionowania przez organ rentowy ważności zawartej przez strony umowy o pracę, na skarżącą zgodnie z art. 6 k.c. spoczywał ciężar wykazania, że podpisując umowę w istocie zobowiązała się i rzeczywiście świadczyła pracę na rzecz swojego pracodawcy i pod jego kierownictwem, a ten pracę tę przyjmował i płacił jej za nią umówione wynagrodzenie.

Skarżąca nie sprostала temu obowiązkowi, albowiem poza przedstawieniem formalnych dowodów swojej pracy w postaci dokumentacji pracowniczej, nie wykazała, aby w spornym okresie rzeczywiście świadczyła pracę na rzecz T. K.. Zauważyć przy tym należy, iż także przedłożona dokumentacja budzi wątpliwości, albowiem w świetle doświadczenia życiowego trudno jest przyjąć, iż osoba starsza (75 lat), zatrudniająca w stosunkach wiejskich osobę do pomocy w codziennych czynnościach, wymaga złożenia od niej curriculum vitae, kwestionariusza osobowego, zaświadczenia o ukończeniu szkolenia BHP, prowadzi kartę ewidencji czasu pracy, listę obecności, listy płac. Tak prowadzona dokumentacja pracownicza nie jest przedkładana sądowi w sprawach o roszczenia pracownicze, gdzie pracodawcami są podmioty zatrudniające dziesiątki osób. Kompletność tej dokumentacji świadczy niewątpliwie o przygotowaniu jej przez osobę wykwalifikowaną zawodowo na potrzeby ewentualnego postępowania przed organem rentowym.

Odnosząc się zaś do osobowych źródeł dowodowych wskazać należy, iż co prawda zgłoszony przez wnioskodawczynię świadek - matka M. T., potwierdziła fakt pracy skarżącej u swojej ciotki, ale do jej zeznań, jako osoby najbliższej skarżącej i tym samym zainteresowanej końcowym wynikiem sprawy, należy podejść, w ocenie sądu, bardzo ostrożnie. Z. jest przy tym, iż świadek nie był w stanie wskazać sądowi stopnia pokrewieństwa istniejącego pomiędzy jej córką a T. K. zeznając ostatecznie, iż jest to :” dalsza rodzina” w sytuacji, gdy skarżąca jest jej bratanicą.

Z kolei świadek D. G. miała bardzo ograniczoną wiedzę na temat świadczenia pracy przez skarżącą na rzecz zainteresowanej, albowiem zeznała, iż widywała jedynie samochód skarżącej w okresie zimowym na posesji jej ciotki, co w żadnym razie nie stanowi dowodu świadczenia przez skarżącą pracy na rzecz T. K., podobnie jak informacja zasłyszana od T. K.. Co znamienne, zainteresowana T. K. nie stawiała się w sądzie, pomimo wezwania do osobistego stawiennictwa, nie wniosła także o jej przesłuchanie w miejscu zamieszkania, co w ocenie sądu stawia pod znakiem zapytania wiarygodność jej wyjaśnień złożonych przed organem rentowym.

Dokonując oceny wiarygodności twierdzeń skarżącej zauważyć należy, iż T. K. była i jest osobą sprawną fizycznie, a zatem nie istniała rzeczywistej potrzeby pomocy w codziennych czynnościach, zaś jeżeli taka potrzeba zaistniała, korzystała z pomocy córki M. K., która mieszka od niej w odległości czterech kilometrów oraz wnuczki. Okoliczność tę potwierdziła sama skarżąca oraz zeznający w sprawie świadkowie: M. T. i D. G.. Uzasadnienie zaś zawarcia spornych umów koniecznością wyjazdu M. K. do siostry mieszkającej w Szwecji, jest w ocenie sądu niewiarygodny, albowiem jak wynika z zeznań skarżącej oraz pozostałych dowodów zebranych w sprawie, pobyt ten trwał zaledwie kilka dni tj. od 10 do 20 stycznia 2016 roku. Trudno jest więc uznać, iż uzasadniał on zawarcie umowy na okres prawie dwóch lat, tym bardziej, iż umowa została zawarta już po powrocie M. K. do kraju, bo w dniu 1.02.2016 roku, skarżąca zaś już w dniu 16 lutego 2016 roku stała się niezdolna do pracy, zaś na jej miejsce nie został nikt zatrudniony. Wszak skoro

T. K., jak twierdzi skarżąca, wymagała stałej opieki, której nie była w stanie zapewnić jej córka, winno to skutkować zatrudnieniem kolejnej osoby w miejsce ubezpieczonej, co jednak nie nastąpiło.

Podkreślić nadto należy, iż skarżąca w tym czasie była zatrudniona w pełnym wymiarze czasu w (...)na stanowisku inspektora. Ponadto czynności wskazane przez płatnika (odkurzanie, robienie zakupów, karmienie kur, przygotowywanie posiłków), które miała wykonywać ubezpieczona i ich ilość (poniedziałki, środy i piątki w godzinach 17.00-20.00 oraz w soboty i niedziele w godzinach od 8.00 do 12.00.), nie są w ocenie sądu adekwatne do warunków zaproponowanych w umowie o pracę, w szczególności wysokości ustalonego wynagrodzenia. Wszak strony ustaliły wynagrodzenia dla skarżącej w kwocie 1.000,00 złotych miesięcznie w sytuacji, gdy T. K. utrzymywała się z emerytury w kwocie 1.100,00 złotych, zaś twierdzenia skarżącej o pomocy finansowej otrzymywanej przez T. K. od córek, nie zostały poparte żadnymi dowodami.

Podsumowując powyższe rozważania wskazać należy, iż rzeczywisty charakter pracowniczego zatrudnienia osób bliskich pracodawcy wymaga nie tylko stwierdzenia braku formalnych zakazów do ich zatrudniania w ramach stosunku pracy, ale rygorystycznych ustaleń i przekonującej oceny, że zostały spełnione formalne i realne warunki do podjęcia zatrudnienia, a następnie miało miejsce rzeczywiste wykonywanie przez osobę bliską obowiązków o cechach kreujących zobowiązanie pracownicze. Dlatego nawet w firmach rodzinnych zatrudnienie osoby bliskiej musi mieć uzasadnienie ekonomiczne, które wiąże się z kwalifikacjami przyszłego pracownika, jego wiedzą i przygotowaniem jak i potrzebą zatrudnienia. W przedmiotowej sprawie skarżąca ani zainteresowana nie wykazali istnienia potrzeby zatrudnienia wnioskodawcy.

Stanowisko pracy, na którym została zatrudniona A. L. (1) zostało stworzone sztucznie, w celu fikcyjnego zatrudnienia ubezpieczonej i objęcia jej pracowniczym ubezpieczeniem społecznym celem uzyskania świadczeń. Odwołująca w rzeczywistości nie wykonywała obowiązków pracowniczych w ramach pracowniczego podporządkowania pracodawcy.

Dlatego też, Sąd Okręgowy nie dał wiary zeznaniom skarżącej oraz świadków w części w jakiej twierdzili, że skarżąca rzeczywiście świadczyła w spornym okresie na rzecz zainteresowanej pracę. Ich zeznania w tej części są gołosłowne, brak bowiem obiektywnych dowodów na wykonywanie pracy przez skarżącą.

Całokształt okoliczności związanych z zatrudnieniem skarżącej przemawia za uznaniem, iż zawarta umowa o pracę była umową zawartą jedynie dla pozorów. Fakt, że oświadczenia stron umowy zawierają określone w art. 22 k.p. formalne elementy umowy o pracę, nie oznacza, że umowa taka jest ważna. Jeżeli strony nie zamierzały osiągnąć skutków wynikających z umowy, w szczególności jeżeli nie doszło do podjęcia i wykonywania pracy, a jedynym celem umowy było umożliwienie skorzystania ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego, umowa taka jest pozorna - art. 83 k.c." (wyrok SN z dnia 18 maja 2006 r., II UK 164/05, PiZS 2006, nr 9, s. 33). Podobnie: "umowę o pracę uważa się za zawartą dla pozorów (art. 83 § 1 k.c.), jeżeli przy składaniu oświadczeń woli obie strony mają świadomość, że osoba określona w umowie o pracę jako pracownik nie będzie świadczyć pracy, a osoba wskazana jako pracodawca nie będzie korzystała z pracy" (wyrok SN z dnia 4 sierpnia 2005 r., II UK 321/04, OSNP 2006, nr 11-12, poz. 190). Podobne stanowisko zajął Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 20 maja 2015 roku, wydanym w sprawie III AUa 1031 /14, stwierdzając, że w przypadku pozorności umowy o pracę zamiarem stron nie jest faktyczne nawiązanie stosunku pracy, a w konsekwencji jej wykonywanie. Istotą zawarcia umowy dla pozorów jest wprowadzenie innych podmiotów w błąd co do tego, że umowa została zawarta (wyrok SA w Łodzi z dnia 20 maja 2015 roku, III AUa 1031/14, LEX nr 1747255).

Dla ustalenia, iż umowa nie jest pozorna nie wystarczy zatem sporządzenie umowy o pracę i stosownej dokumentacji oraz opłacanie składek na ubezpieczenie społeczne za osobę zgłoszoną do ubezpieczenia, jak w przedmiotowej sprawie. Podleganie ubezpieczeniom społecznym jest uwarunkowane nie tyle opłacaniem składek ubezpieczeniowych, ale legitymowaniem się statusem pracownika rzeczywiście świadczącego pracę w ramach ważnego stosunku pracy. Skarżąca nie wykazała aby służył jej status pracownika, gdyż nie przedstawiała dowodów na rzeczywiste świadczenie przez siebie pracy w spornym okresie. Pozwala to na postawienie wniosku, że celem zawarcia przez skarżącą umowy o pracę było nie faktyczne świadczenie pracy, ale wyłącznie uzyskanie długoterminowych świadczeń z funduszu ubezpieczeń społecznych w związku z niezdolnością do pracy wywołaną ciążą. Nie można bowiem zapominać, iż w

dacie podpisania umowy o pracę skarżąca była w ciąży i po dwóch tygodniach od tej daty stała się niezdolna do pracy aż do dnia porodu.

Dlatego też, mając powyższe na uwadze, Sąd na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., orzekł, jak w punkcie 1 sentencji wyroku.

Mając na uwadze charakter przedmiotowej sprawy, Sąd na podstawie art.102 k.pc. nie obciążył skarżącej kosztami postępowania w sprawie.